

Skandal przyczynkiem do nowej ustawy

19 grudnia 1977 roku prezydent Jimmy Carter podpisał ustawę o zagranicznych praktykach korupcyjnych (Foreign Corrupt Practices Act - FCPA).



Inspiracją do stworzenia tego aktu był skandal związany z Lockheed Corp., która to firma w pogoni za kontraktami w przemyśle zbrojeniowym przekupywała japońskich urzędników. Jego odkrycie doprowadziło do zmiany rządu.

Drugim czynnikiem była afera Watergate. Podczas dochodzenia w sprawie nielegalnych wpłat na kampanię Nixona ujawniono slush funds w setkach amerykańskich firmach. Komisja Papierów Wartościowych i Giełd (Securities and Exchange Commission - SEC) wykazała, że 400 przedsiębiorstw wydało setki milionów dolarów przekupując za granicami wszystkich kogo się tylko dało, poczynając od premierów, na szeregowych policjantach kończąc.

Nie można było jednak wyciągnąć żadnych konsekwencji, ponieważ łapówka dla przedstawiciela obcego państwa w celu otworzenia lub

utrzymania interesów w danym kraju nie była nielegalna. W niektórych europejskich krajach łapówki można było odliczyć od podatku, wpisując je w koszty prowadzenia działalności gospodarczej.

Pomimo protestów ze strony środowiska przedsiębiorców, uzasadniających, że nowe prawo znacznie zmniejszy konkurencyjność amerykańskich korporacji, w 1977 roku Kongres przyjął, a prezydent Carter podpisał ustawę o zagranicznych praktykach korupcyjnych.

Minęło ponad 20 lat zanim inne kraje podążyły tą samą drogą i zakazały przekupstwa uchwalając Konwencję OECD Przeciw Korupcji. Obecnie 37 krajów ratyfikowało Konwencję, a na całym świecie jest toczonych 245 spraw dotyczących złamania jej zapisów.

*Źródła: wilmerhale.com/publications;
worldcompliance.com/fcpa;
fcpaenforcement.com; justice.gov*